

S. M.

Prasa o adwokaturze

Palestra 19/3(207), 104-106

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

POSTANOWIENIE z dnia 3 października 1974 r. (Z 32/74)*

Uchybienie terminowi zawitemu do złożenia rewizji z winy obrońcy stanowi przyczynę od oskarżonego niez-

leżną w rozumieniu art. 111 § 1 k.p.k. i uprawnia sąd do przywrócenia tego terminu.

* Teza postanowienia opublikowanego w OSNKW z 1974 r. nr 12, poz. 237.

PRASA O ADWOKATURZE

W notatce informacyjnej pt. *Polscy adwokaci we Francji* („Prawo i Życie” nr 5 z dnia 5 lutego br.) przedstawiono przebieg wizyty delegacji adwokatury polskiej, która w dniach 8—13 stycznia br. — na zaproszenie dziekana Rady Adwokackiej w Paryżu — wzięła udział w dorocznej uroczystości adwokatury paryskiej, noszącej nazwę otwarcia Konferencji Adwokatury. Z krajów socjalistycznych uczestniczyli w tym spotkaniu poza przedstawicielami adwokatury polskiej delegaci adwokatur ze Związku Radzieckiego, Bułgarii i Czechosłowacji. W skład delegacji polskiej wchodził: wiceprezes NRA adw. dr Z. Krzemiński, adw. Z. Czerński i adw. M. Kuydowicz.

„Przyjęcie, jakiego doznali w Paryżu adwokaci polscy było — jak zaznaczył sprawozdawca (Z. Cz.) — bardzo serdeczne. Poza oficjalnymi spotkaniami i uroczystościami, nawiązywali kontakt osobisty z delegacją polską wszyscy koledzy francuscy, którzy bawili w Polsce w składzie delegacji adwokatury francuskiej w latach ubiegłych. Delegacja nasza spotykała się na każdym kroku z żywymi dowodami tradycyjnej przyjaźni łączącej adwokaturę polską i francuską”.

*

Jubileusz XXV-lecia działalności Łódzkiej Izby Adwokackiej dał okazję do zaprezentowania jej dorobku także na łamach prasy. „Dziennik Łódzki” (nr 21 z dnia 26 stycznia br.) zamieścił treść rozmowy przeprowadzonej przez Zofię Tarnowską z dziekanem Rady Adwokackiej adw. drem Eugeniuszem Sindlewskim, zaopatrując ten wywiad prasowy tytułem *Advocatus — czyli przyzywany na pomoc*. Wyjaśniając w toku tej rozmowy charakter funkcji adwokata jako obrońcy bądź pełnomocnika w procesie cywilnym, dziekan E. Sindlewski zaznaczył m.in., że „zarówno działalność naszego samorządu jak i naszej organizacji partyjnej

zmierza do kształcenia właściwych postaw moralnych adwokatów. Uznajemy za szczególnie potrzebę, aby sprawy właściwego wykonywania zawodu, zgodnie z zasadami etycznymi, były stale w centrum uwagi zarówno Egzekutywy jak i Rady Adwokackiej. Chciałbym dodać, że obowiązujący nas system prawa daje każdemu takie uprawnienia, aby brak jego racji mógł ustalić sąd, do którego obywatel ma zaufanie najwyższe."

W kolejnym numerze „Dziennik Łódzki” (nr 22 z dnia 27 stycznia br.) opublikował sprawozdanie z uroczystej akademii z okazji jubileuszu Łódzkiej Izby Adwokackiej. Sprawozdawca gazety w relacji z tej uroczystości pt. *25-lecie adwokatury łódzkiej*, informując o jej przebiegu, zwrócił uwagę na przemówienie wiceministra sprawiedliwości A. Zborowskiego, który „podkreślił fakt wzrostu rangi adwokatury jako współpartnera wymiaru sprawiedliwości i rzecznika praworządności."

Inny dziennik łódzki „Express Ilustrowany” (nr 22 z dnia 27 stycznia br.) również zamieścił informację prasową z przebiegu tej uroczystości, podając zarazem listę adwokatów odznaczonych w czasie akademii.

*

Tygodnik „Prawo i Życie” (nr 3 z dnia 19 stycznia br.) zamieścił obszerny reportaż Janusza Kołodziejskiego pt. *Prosiłem adwokata — mniejszy koszt z procesu przed Sądem Powiatowym dla m.st. Warszawy, w którym zapadł wyrok przeciwko adwokatowi Ryszardowi N. z Izby białostockiej, oskarżonemu o powoływanie się na wpływy i utrudnianie postępowania karnego*. Ten niecodzienny proces, przedstawiony szczegółowo przez autora reportażu, zakończył się wyrokiem skazującym oskarżonego na 4 lata pozbawienia wolności i kary dodatkowe. Mając na względzie, że wyrok ten nie jest prawomocny, musimy się na razie wstrzymać z wypowiedzaniem jakichkolwiek uwag na marginesie tego procesu. Do samej jednak sprawy trzeba będzie powrócić we właściwym czasie.

*

Z przyjemnością należy odnotować pokazanie dorobku zawodowego i pozazawodowego jednego z członków adwokatury lubelskiej, dokonane przez Marię P r z e s m y c k ą na łamach dziennika „Sztandar Ludu” (nr 15 z dnia 19 stycznia br.) w obszernym szkicu biograficznym zatytułowanym *Jerzy Markiewicz — adwokat*.

Autorka zauważyła na wstępie, że bohater jej szkicu „jest jedną z najbardziej popularnych postaci w Biłgoraju”. Ale, jak się dalej okazuje, choć wykonywanie zawodu wiąże adw. J. Markiewicza z siedzibą jego zespołu adwokackiego, tytuł do zasłużonego uznania w całym kraju zdobył on sobie pasją do studiów historycznych i zamiłowaniem do badań regionalnych. Adwokat J. Markiewicz jest autorem szeregu cenionych dzieł historycznych, w szczególności związanych z okresem okupacji hitlerowskiej na Lubelszczyźnie, laureatem nagrody Prezesa PAN i tygodnika „Polityka” (wspólnie z Z. Mańkowskim i J. Naumukiem). Jest też prezesem Towarzystwa Regionalnego w Biłgoraju, którego inicjatywy o charakterze kulturalnym znajdują szeroki oddźwięk społeczny. „Rozległe są — napisała autorka szkicu — zainteresowania Jerzego Markiewi-

cza — prawnika, historyka, publicysty i regionalisty”, a jego zbiory prywatne „mogą wzbudzić zazdrość niejednego bibliofila”. Adwokat Jerzy Markiewicz ukończył studia prawnicze na UMCS w Lublinie w 1951 r.

*

„Kurier Polski” (nr 20 z dnia 24 stycznia br.) zamieścił w cyklu „My i nasza praca, etyka zawodowa na co dzień” przebieg rozmowy Stanisława Krupy z wiceprezesem NRA adw. drem Zdzisławem Krzezińskim. Publikacji nadano tytuł *W permanentnym konflikcie*, eksponując w niej problemy etyczne, jakie stawia wykonywanie przez adwokata czynności zawodowych. W odpowiedzi na jedno z pytań adw. dr Z. Krzeziński oświadczył, że kodeks etyki adwokackiej „stał się rzeczywistie drogowskazem dla adwokatów w sytuacjach trudnych, że uczulił ich na etyczną stronę zawodu i w konsekwencji doprowadził do spadku spraw dyscyplinarnych. O ile np. w 1965 r. było takich spraw w całym kraju 491, o tyle w 1972 r. — 129. Świadczy to niewątpliwie o podniesieniu się poziomu pracy adwokatury.”

S.M.

KRONIKA

1.

Kronika centralna

Nadanie Złotej Odznaki „Adwokatura PRL” prof. drowi Adamowi Łopacie, prezesowi ZG ZPP

Uwzględniając niezmiernie ważną rolę Zrzeszenia Prawników Polskich w integracji całego środowiska prawniczego i owocne reprezentowanie jego interesów, wpływ tej organizacji na podnoszenie świadomości prawnej społeczeństwa, jak również osobisty wkład prof. dra Adama Łopatki jako prezesa Zarządu Głównego ZPP w aktywizowanie także środowiska adwokackie-

go — Prezydium NRA uchwałą z dnia 19 grudnia 1974 r. postanowiło wyróżnić prof. dra Adama Łopatkę przez przyznanie mu Złotej Odznaki „Adwokatura PRL”.

Uroczyste wręczenie odznaki adwokackiej Prezesowi ZG ZPP nastąpiło na wspomnianym posiedzeniu Prezydium NRA. (sm)

Wizyta belgijskiego adwokata w siedzibie Naczelnej Rady Adwokackiej

W dniu 20.XII.1974 r. odbyło się w lokalu NRA spotkanie z adw. Mathieu

Parentem, prowadzącym kancelarię w Belgii w miejscowości Jemeppe (koło